

„Majówka z mocnym przytupem”

Już od kilku lat Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu wraz z miłośnikami kultury ludowej Mazowsza witają maj z przytupem. Tegoroczna Wielka Majówka w skansenie trwała trzy wypełnione atrakcjami dni.

Podczas imprez składających się na wydarzenie zwiedzający mieli okazję przyjrzeć się prezentacjom dawnej obrzędowości mazowieckiej, podziwiać występy zespołów folklorystycznych, wziąć udział w rodzinnych konkursach z nagrodami, a także skosztować specjałów kuchni regionalnej.

Pierwszą z nich była „Reymontowska majówka” w skansenie. W tym roku właśnie mija 90 lat od śmierci wybitnego pisarza, reportażysty i portrecisty polskiej wsi. Z tej okazji sierpeckie muzeum 1 maja postanowiło przybliżyć zwiedzającym jego największe dzieło, „Chłopotów”. Na muzealnej scenie wystąpił Amatorski Zespół Regionalny im. Wł. St. Reymonta z Lipiec Reymontowskich w widowisku obrzędowym „WESELE BORYNY”. Kolorowy spektakl w II częściach ukazywała całą gamę obrzędów ślubnych praktykowanych dawniej przez ludność wiejską. Członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej Mława przygotowali niezwykle improwizowany spektakl, w którym ich scenę stanowiła wiejska droga i zagrody, zaś temat treść nagrodzonej nagrodą Nobla powieści. Widzowie obejrzeni scenę strojenia kapliczki, nabożeństwa majowego, a także wywożenia Jagny. Z ochotą włączali się też w dyskusje z przekupkami, Żydami, mieszczanami i chłopami, co niejednokrotnie prowadziło do interesujących i zabawnych konwersacji.

Wiosenna aura, coraz dłuższe i cieplejsze dni sprzyjają pracy gospodarskiej. Muzealna wieś tętniła życiem. W obejściach krzątały się gospodynie zaabsorbowane codziennymi obowiązkami. Tkały, przędły wełnę, wycinały z papieru firanki. Gospodarze również nie próżnowali. Wyplatali powrozy, pracowali przy kieracie. Warsztaty dawnych rzemieślników ponownie wypełniła praca. Zwiedzający spotkać mogli stolarza, szewca, kowala i plecionkarza. Roboty starczyło dla każdego. Zwiedzający ręcznie prali i maglowali bieliznę, ubijali masło w kieżance, a także starali się odwirować w centryfudze śmietaną, co jak się okazało, wcale tak łatwe nie było. Prócz tego w dawnej izbie lekcyjnej każdy mógł wykonywać ozdoby z papieru i bibuły. Stoiska wystawców podczas kiermaszu rękodzieła i wyrobów regionalnych aż ugięły się pod ciężarem szerokiej gamy produktów. Płonące na polanie ognisko pozwoliło na spokojny relaks po dniu pełnym wrażeń.

Sobota sprzyjała spokojnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu i delektowaniu się urokami wiejskiego krajobrazu oraz zwiedzaniu wystaw prezentowanych w zagrodach chłopskich i ekspozycjach stałych.

Po dniu wytchnienia przyszedł 3 maja, a wraz z nim „Gotowanie na polanie”. Impreza jest świętem kuchni mazowieckiej. Najważniejszym momentem wydarzenia był konkurs kulinarny na najsmaczniejszą potrawę Mazowsza. Do skansenu przyjechali kucharze, gospodynie i przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich z całego regionu. W rywalizacji zakwalifikowano 20 dań. Smaki i aromaty przygotowanego przez nich jedzenia przyprawić mogły o zawrót głowy. Komisja konkursowa, w której znaleźli się przedstawiciele skansenu i wyłonieni na drodze losowania turyści, miała trudny orzech do zgryzienia. Pod uwagę brała

nie tylko walory kulinarne dzieł kucharskich, ale także sposób ich podania. Po burzliwych obradach dokonała wyboru, przyznając nagrody w następujących kategoriach: danie jarskie, danie mięsne, zupa, przekąska, deser i napój. O godzinie 12.30 nastąpiło ogłoszenie zwycięzców.

Wśród nich znaleźli się:

w kategorii „zupa” – zupa z suszonych maślaków na kwasie z kapusty kiszonej wykonana przez Mirosławę Wilk, TRADYCYJNE JADŁO

w kategorii „danie jarskie” – sodziaki wykonane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Rycharcicach

w kategorii „potrawa mięsna” – potrawka babci Dany wykonana przez Wojciecha Pekról

w kategorii „przekąska” – zawijasy z boczkiem i soczewicą wykonane przez Koło Gospodyń Wiejskich Grodkowo-Zawisze

w kategorii „deser” – sernik z czarną porzeczką wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich Grodkowo-Zawisze

w kategorii „napój” – tradycyjna pigwówka wykonana przez Igę Długokęcką.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy.

Wśród produktów oferowanych podczas kiermaszu przeważały smakowite specjały wykonane według tradycyjnych przepisów. Dla zwiedzających przygotowano wiele konkursów z nagrodami i atrakcji na terenie ekspozycji. Na polanie rywalizowali ze sobą w obieraniu i krojeniu ziemniaków oraz marchwi, które stały się potem składnikami gotowanego wspólnie kapuśniaku. Mierzyli się z meandrami staropolszczyzny, odczytując dawne przepisy, a także sprawdzali swoją wiedzę w quizie kulinarnym. Dla dzieci nie lada wyzwaniem stanowiły lekcje kaligrafii przygotowane w dawnej izbie szkolnej. Z muzealnej sceny popłynęły dźwięki orkiestrowych marszów i klasyków muzyki rozrywkowej w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP z Jońca i Orkiestry Reprezentacyjnej Powiatu Lipnowskiego. Tradycją skansenowskich imprez plenerowych odbywających się w pierwsze niedziele miesiąca stała się już uroczysta msza święta odprawiana w XVIII-wiecznym kościele z Drażdżewa. Piękna eucharystia przyciągnęła wielu wiernych. Przez cały dzień skansenowską drogę przemierzały bryczki, a w zagrodach i na polach odbywały się pokazy codziennych zajęć gospodarskich i rzemiosła ludowego.

Podczas trzech dni trwania Wielkiej Majówki do Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zawitało 4500 osób, sprawiając, że wiosna na dobre zawitała do nas. Mnóstwo emocji, atrakcji i dobrej zabawy ogrzały chłodną aurę. Uczestnicy imprezy udowodnili, że maj to nie tylko najpiękniejszy miesiąc w roku, ale przede wszystkim stan ducha. Z umajonymi sercami i ludową przyśpiewką na ustach opuszczali skansen, by powrócić tu na kolejne imprezy, z których najbliższą jest „Dzień Dziecka w skansenie”, na który zapraszamy już 7 czerwca. W programie wydarzenia, nie zabraknie zabaw dla małych i dużych, konkursów dla całej rodziny, w których do wygrania będą nagrody rzeczowe, a także pokazów przybliżających obrzędowość dawnej wsi. „Dzień dziecka w skansenie” to chyba najlepszy powód, by przyznać się, że w każdym z nas w głębi drzemie dziecko...

Jarosław Asztemborski

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu